

Sygn. akt II KK 73/17

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 marca 2017 r.,
sprawy **R.P.** skazanego z art. 286 § 1 w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
oraz **D.P.** skazanego z art. 286 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionych przez obrońcę skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 9 czerwca 2016 r., sygn. akt X Ka .../16,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 29 grudnia 2015 r.,
sygn. akt III K .../12,

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację obrońcy skazanych jako oczywiście bezzasadne;

II. obciążyć skazanych kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne, w tym skazanego R.P. również w zakresie nieuiszczonej opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 29 grudnia 2015 r., w sprawie III K .../12, oskarżony R.P. został uznany winnym tego, że:

1/ w dniu 7 marca 2012 r. w W., przy ul. Z., działając wspólnie i w porozumieniu z D.P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził S.B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 450 zł w ten sposób, iż wprowadził ją w błąd co do okoliczności współpracy ze Spółdzielnią Mieszkaniową, konieczności montażu czujników gazu oraz okoliczności współfinansowania

montażu przez Spółdzielnię, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne z art. 286 § 1 k.k., a jego zachowanie wyczerpało znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

2/ w dniu 7 marca 2012 r. w W., przy ul. P., działając wspólnie i w porozumieniu z D.P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził S. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 440 zł w ten sposób, iż wprowadził go w błąd co do okoliczności współpracy ze Spółdzielnią Mieszkaniową i konieczności montażu czujników gazu, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne z art. 286 § 1 k.k., a jego zachowanie wyczerpało znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

3/ w dniu 6 marca 2012 r. w W., przy ul. Ż., działając wspólnie i w porozumieniu z D.P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził T. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 450 zł w ten sposób, iż wprowadził go w błąd co do okoliczności konieczności montażu czujników gazu oraz okoliczności istnienia zniżki dla emerytów, która uprawnia pokrzywdzonego do odzyskania 20% wartości czujnika od Spółdzielni, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne z art. 286 § 1 k.k., a jego zachowanie wyczerpało znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Jednocześnie Sąd Rejonowy ustalił, że przestępstwa te zostały popełnione w podobny sposób i w krótkich odstępach czasu, a więc w warunkach ciągu przestępstw określonych w art. 91 § 1 k.k. - i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r., w zw. z art. 4 § 1 k.k., wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzekł wobec niego karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka wynosi 20 zł.

Tym samym wyrokiem oskarżony D. P. został uznany winnym popełnienia czynów polegających na tym, że:

1/ w dniu 7 marca 2012 r. w W., przy ul. Z., działając wspólnie i w porozumieniu z R. P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził S.B. do niekorzystnego

rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 450 zł w ten sposób, iż wprowadził ją w błąd co do okoliczności współpracy ze Spółdzielnią Mieszkaniową, konieczności montażu czujników gazu, a nadto, co do okoliczności współfinansowania montażu przez Spółdzielnię, a jego zachowanie wyczerpało znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k.;

2/ w dniu 7 marca 2012 r. w W., przy ul. P., w mieszkaniu nr [...], działając wspólnie i w porozumieniu z R. P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził S. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 440 zł w ten sposób, iż wprowadził go w błąd co do okoliczności współpracy ze Spółdzielnią Mieszkaniową i konieczności montażu czujników gazu, a jego zachowanie wyczerpało znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k.;

3/ w dniu 6 marca 2012 r. w W., przy ul. Ż., działając wspólnie i w porozumieniu z R. P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził T. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 450 zł w ten sposób, iż wprowadził go w błąd co do okoliczności konieczności montażu czujników gazu oraz okoliczności istnienia zniżki dla emerytów, która uprawnia pokrzywdzonego do odzyskania 20% wartości czujnika od Spółdzielni, a jego zachowanie wyczerpało znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k.

Jednocześnie Sąd Rejonowy ustalił, że przestępstwa te zostały popełnione w podobny sposób i w krótkich odstępach czasu, a więc w warunkach ciągu przestępstw określonych w art. 91 § 1 k.k. - i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r., w zw. z art. 4 § 1 k.k., wymierzył mu karę 1 roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzekł wobec niego karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka wynosi 20 zł;

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonych R.P. oraz D.P. solidarnie obowiązek naprawienia wyrządzonych popełnionymi przez nich przestępstwami szkód, poprzez zapłatę - na rzecz pokrzywdzonej S. B. kwoty 450 zł, na rzecz pokrzywdzonego S. S. kwoty 440 zł, na rzecz pokrzywdzonego T. S. kwoty 450 zł.

Tym samym wyrokiem oskarżeni zostali uniewinnieni od zarzutu popełnienia trzech kolejnych przestępstw kwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k.

Od tego wyroku apelacje wywiedli zarówno obrońca oskarżonego R.P., jak i obrońca oskarżonego D.P., zaskarżając orzeczenie w części, w jakiej Sąd I instancji uznał winę oskarżonych.

Obrońca R.P. zarzucił orzeczeniu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 286 k.k., poprzez uznanie, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona tego przestępstwa, co w konsekwencji spowodowało uznanie jego winy. W uzasadnieniu apelacji jej autor podniósł też zarzut nadmiernej surowości wymierzonej kary pozbawienia wolności.

W konkluzji wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, względnie, wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Podobnie obrońca D.P. podniósł zarzut obrazy prawa materialnego, a to art. 286 § 1 k.k., poprzez błędne jego zastosowanie w odniesieniu do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, pomimo, iż zachowanie oskarżonego -jego zdaniem - winno być oceniane wyłącznie w kategoriach stosunku zobowiązaniowego. Nadto alternatywnie obrońca zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary.

W konkluzji wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Po rozpoznaniu wniesionych apelacji, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 9 czerwca 2016 r., w sprawie X Ka .../16, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca obydwu skazanych, przy czym skargi te zostały sformułowane w identyczny sposób. Na zasadzie art. 523 k.p.k. obrońca zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenie prawa, dotyczące:

- 1/ prawa materialnego, a mianowicie art. 286 § 1 k.k., poprzez niezasadne uznanie, iż skazani dopuścili się przypisanych im przestępstw, podczas gdy ich zachowanie nie wyczerpywało znamion tego występkę;
- 2/ prawa procesowego, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez:

- a) niezasadne uznanie, iż Sąd I instancji rozważył całokształt okoliczności przemawiających tak na korzyść, jak i na niekorzyść skazanych;
- b) uznanie, iż uzasadnienie wyroku Sądu I instancji spełnia wszystkie wymogi przewidziane przepisem art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., a w szczególności wskazuje, w jaki sposób i z jakich przyczyn Sąd ocenił poszczególne dowody, oparł się na dowodach przemawiających na niekorzyść oskarżonych (zeznania pokrzywdzonych), odrzucając inne korzystne dla skazanych, to jest, dowody z dokumentów w postaci umów na zakup i instalację czujników.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i uniewinnienie skazanych od przypisanych im czynów (choć poprawnie należało także wnosić o uchylenie wyroku Sądu I instancji), względnie uchylenie zaskarżonego kasacją wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedziach na obie kasacje prokurator Prokuratury Okrękowej w W. wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Obie kasacje okazały się bezzasadne i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Autor tych kasacji w żadnej z nich nie wskazał na zaistnienie jakiegokolwiek naruszenia prawa, które mogłoby zostać uznane za rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, zgodnie z kryteriami z art. 523 § 1 k.p.k. Ponieważ treść obydwu kasacji jest praktycznie identyczna, celowym jest odniesienie się łącznie do zarzutów w nich podniesionych.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego, w postaci błędnego zakwalifikowania czynów dokonanych przez skazanych, jako przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k.

Przede wszystkim nie sposób nie zauważyć, że sposób sformułowania zarzutu kasacyjnego nie spełnia wymogów wynikających z art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., ponieważ jest skierowany przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji, który to Sąd dokonał subsumcji zachowania skazanych pod w/w przepis prawa karnego materialnego. A jest rzeczą oczywistą, że kasacja powinna być kierowana przeciwko orzeczeniu Sądu odwoławczego. Co więcej, zarzut obraży prawa materialnego nie może łączyć się z kwestionowaniem ustaleń faktycznych, czy też

sposobu ich dokonania. Naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę. W rezultacie więc, nie może być skuteczne czynienie zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego (gdy kwestionuje się zastosowaną kwalifikację prawną) w sytuacji, gdy skarżący nie dopatruje się w działaniu oskarżonych zachowań ujętych przez sąd w opisie czynu przypisanego, które jego zdaniem nie miały miejsca, a tak właśnie czyni obrońca w niniejszej sprawie (*zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 maja 2016 r., IV KK 137/16, Prok. i Pr. 2016, Nr 9, poz. 17; z dnia 27 kwietnia 2016 r., IV KK 113/16, Lex nr 2052533; z dnia 26 października 2016 r., II KK 272/16, Lex nr 2139245*).

Należy podkreślić, iż Sąd I instancji trafnie zakwalifikował zachowanie skazanych jako przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k. Swoją decyzję uzasadnił w sposób szczegółowy i rzeczowy. Z ustaleń faktycznych poczynionych przez ten Sąd wynikało, że obaj skazani wypełnili wszystkie znamiona przestępstwa oszustwa. Działali wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci pieniędzy, stanowiących zapłatę za czujnik gazowy i jego instalację. Działając w zamiarze dokonania oszustwa, udali się do mieszkań pokrzywdzonych i poinformowali:

- S.B. o prowadzeniu przez nich współpracy ze spółdzielnią mieszkaniową, konieczności montażu czujnika oraz współfinansowaniu tej usługi przez spółdzielnię;
- S. S. o prowadzeniu przez nich współpracy ze spółdzielnią mieszkaniową i konieczności montażu czujnika;
- T. S. o konieczności montażu czujnika oraz istnieniu zniżki dla emerytów.

Wszystkie te twierdzenia nie były zgodne z prawdą, z czego skazani zdawali sobie sprawę, a tym samym wprowadzili pokrzywdzonych w błąd co do powyższych okoliczności. W wyniku ich podstępnych zabiegów, pokrzywdzeni przyjęli za prawdziwe przedstawione przez skazanych argumenty i kierując się motywami z nich wynikającymi, dokonali rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy

w gotówce, w kwotach ustalonych przez Sąd, które następnie przekazali skazanym. Pomiędzy wprowadzeniem pokrzywdzonych w błąd, a doprowadzeniem ich przez D.P. i R.P. do rozporządzenia mieniem, wystąpił bezpośredni związek przyczynowy.

Ponadto jak ustalił Sąd I instancji, przedmiotowe rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonych miało charakter niekorzystny dla nich, albowiem w marcu 2012 r. cena czujnika gazowego, jaki został u nich zamontowany, wynosiła nieco ponad 50 zł, wobec czego kwoty uiszczone przez każdego z pokrzywdzonych były znacznie wygórowane. Nie sposób bezkrytycznie przyjąć, że wartość przedmiotowej usługi, w warunkach rynkowych powinna opiewać na kwotę ponad 380 zł. Co więcej, wskazać należy, że pokrzywdzeni nie planowali wcześniej zakupu tych urządzeń i dopiero na skutek działań skazanych jednak je nabyli. Sąd Rejonowy nie miał przy tym żadnych wątpliwości, że obaj oskarżeni działali w zamiarze bezpośrednim, gdyż obejmowali swoją świadomością wszystkie opisane powyżej znamiona i chcieli popełnić przedmiotowe przestępstwa.

Sąd odwoławczy ustosunkował się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 286 § 1 k.k. i uznał stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie prawidłowości kwalifikacji prawnej zachowania skazanych za trafne. Wskazał przy tym, że nie ma jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że oskarżeni D. P. oraz R.P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci pieniędzy stanowiących zapłatę za czujniki gazowe i ich instalację, wyczerpali znamiona występku oszustwa (s. 10 uzasadnienia). Sąd Okręgowy zaakceptował również ustalenia dokonane przez Sąd I instancji, iż obaj skazani działali wspólnie i w porozumieniu, udawali się do mieszkań osób pokrzywdzonych oraz informowali ich o rzekomo prowadzonej współpracy ze spółdzielnią mieszkaniową, przez co świadomie wprowadzali pokrzywdzonych w błąd. Stosując takie podstępne zabiegi, to jest, powołując się na współpracę ze spółdzielnią mieszkaniową, jak również wskazując (w odniesieniu do T. S. i S. S.), że przedmiotowa instalacja jest obowiązkowa, a w razie odmowy nałożona zostanie kara administracyjna, wykorzystywali łatwowierność oraz ufność pokrzywdzonych, czym doprowadzali ich do wyrażenia zgody na instalację czujników gazowych za cenę znacznie przekraczającą ich wartość rynkową oraz do przekazania im tych

kwot w dniu instalacji. Podkreślił Sąd, że pokrzywdzeni bez zapewnień ze strony oskarżonych o współpracy ze spółdzielnią mieszkaniową, w ogóle nie zakupiliby od nich takich urządzeń. Tym samym pokrzywdzeni wydali pieniądze na przedmioty im zbędne, co musiało prowadzić do wniosku, że było to rozporządzenie mieniem dla nich niekorzystne, skoro dokonali tego rozporządzenia nie mając faktycznej woli zakupu tych urządzeń – w dodatku w cenie znacząco odbiegającej od cen takich czujników obecnych na rynku w marcu 2012 r.

Sąd odwoławczy aprobuje w całości stanowisko Sądu I instancji co do realizacji przez skazanych znamion przestępstwa oszustwa, podkreślił dodatkowo - *„Wskazać również należy za Sądem Rejonowym, iż działania oskarżonych były doskonale przygotowane, bowiem w przypadku jakichkolwiek wątpliwości ze strony pokrzywdzonych odnośnie przedstawionej oferty, oskarżeni wykonywali połączenia telefoniczne do osoby z nimi współpracującej, która przedstawiając się jako pracownik spółdzielni mieszkaniowej, potwierdzała wszelkie informacje przekazywane poszkodowanym przez oskarżonych, na co wskazała w swych zeznaniach świadek S. S. (vide k. 430). Ta zaś okoliczność także potwierdza, iż swoim przypisanym im w zaskarżonym wyroku zachowaniem bez wątpienia oskarżeni wypełnili znamiona przestępstw oszustwa”* (s. 12 uzasadnienia).

Należy podkreślić, że tylko łączne wystąpienie wszystkich ustawowych znamion określonych w art. 286 § 1 k.k. pozwala na wyrażenie oceny, iż zachowanie sprawcy wyczerpuje kryminalną zawartość czynu spenalizowanego w powołanym przepisie. Wszystkie też znamiona przestępstwa podlegają procesowi dowodzenia w toku postępowania i wszystkie muszą być prawidłowo wykazane w wyniku dokonanych ustaleń. Takiego wykazania wymaga w sposób szczególny, bo jest znamieniem wyrażającym oceny, skutek działania sprawcy w postaci niekorzystnego charakteru rozporządzenia mieniem przez osobę pokrzywdzoną. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że do wypełnienia tego znamienia dochodzi wtedy, gdy w wyniku działania sprawcy podjętego w sposób opisany w art. 286 § 1 k.k., pokrzywdzony dokonuje zadysponowania mieniem, które to zachowanie powoduje pogorszenie jego sytuacji majątkowej. Najczęściej taki charakter rozporządzenia mieniem po stronie pokrzywdzonego wynika z braku zamiaru realizacji umowy zawieranej przez sprawcę. Dla przypisania przestępstwa z art.

286 § 1 k.k. niezbędne jest zatem nie tylko ustalenie, że zabiegi, które podjął sprawca w celu skłonienia pokrzywdzonego do rozporządzenia mieniem odpowiadały kryteriom wymienionym w tym przepisie, a więc miały charakter oszukańczy, ale również przedstawienie okoliczności uzasadniających wniosek, iż to zadysponowanie mieniem prowadziło do rezultatu niekorzystnego z punktu widzenia podmiotu podejmującego decyzję. Dla bytu przestępstwa art. 286 § 1 k.k. okoliczność, że pokrzywdzeni mogli błędu uniknąć, czy też nie zachowali należytej ostrożności, nie jest istotna. Działanie sprawcy może polegać na stworzeniu pozorów, na podstawie których pokrzywdzony dokona błędnej oceny fragmentu istniejącej rzeczywistości, który ma wpływ na podjęcie decyzji materialnej (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, OSNKW 2000, nr 9 - 10, poz. 85; z dnia 6 maja 2010 r., II KK 256/09, Lex nr 583778*).

W niniejsze sprawie Sąd I instancji wywiązał się w sposób należyty z obowiązku wykazania, że wszystkie powyższe znamiona, wymagane przez ustawodawcę, zostały przez obu skazanych wypełnione. Autor kasacji prezentując swoją argumentację zdaje się nie zauważać, że znamieniem oszustwa określonego w art. 286 § 1 k.k. nie jest „przymuszenie” drugiej strony do zawarcia umowy, a skazanym nie zostało przypisane przestępstwo „posługiwania się inną ceną usług”. Również posługiwanie się „jasno sformułowanym formularzem umowy”, nie ma żadnego znaczenia dla możliwości realizacji znamion tego przestępstwa. Słusznie Sąd odwoławczy wskazał już w odpowiedzi na podobną argumentację skarżącego, że fakt, iż osoby pokrzywdzone wykazały się naiwnością i nawet nie przeczytały tego co podpisują, opierając się na ustnych zapewnieniach oskarżonych - nie neguje wypełnienia przez oskarżonych znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Sąd Rejonowy w klarowny sposób przedstawił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku przekonujący i zasługujący na aprobatę tok rozumowania. Na tej zaś podstawie poczynił niewadliwe ustalenia faktyczne, wskazał, które fakty uznał za udowodnione i na jakich dowodach oparł się w tej mierze. Na temat prawidłowości subsumcji przepisu prawa karnego materialnego dokonanej przez Sąd I instancji wypowiadał się Sąd odwoławczy. Procedowanie przez ten Sąd było zgodne z art. 457 § 3 k.p.k., gdyż w uzasadnieniu podał, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne – a uczynił to w

sposób rzetelny i dokładny. Dlatego też w niniejszej sprawie nie doszło do rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., a które uzasadniałoby formułowanie zarzutu kasacyjnego.

Z przyczyn podanych powyżej, należy odróżnić sytuację zaistniałą w przedmiotowej sprawie, od stanu faktycznego, na podstawie którego orzekał Sąd Najwyższy w sprawie II KK 256/09 (wyrok z dnia 6 maja 2010 r.), na którą powołano się w kasacji. Na marginesie należy zaznaczyć, że art. 8 § 1 k.p.k. wyraża zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądów i stwierdza, iż sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Dlatego też fakt, że skazany (bądź skazani) w innym postępowaniu karnym został uniewinniony od zarzutu popełnienia podobnego czynu, nie może automatycznie prowadzić do uniewinnienia skazanego w aktualnie rozpoznawanej sprawie, w dodatku niezależnie od wymowy zgromadzonego materiału dowodowego.

W niniejszej sprawie nie doszło też do naruszenia żadnego z podniesionych przez autora kasacji uchybień dotyczących prawa procesowego. Sąd odwoławczy nie naruszył przepisu art. 457 § 3 k.p.k. i słusznie uznał, że procedowanie przez Sąd I instancji było zgodne z art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Zwrócił uwagę, iż Sąd I instancji rozważył całokształt okoliczności przemawiających tak na korzyść, jak i na niekorzyść skazanych, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku, które – wbrew twierdzeniom autora kasacji – spełnia wszystkie wymogi przewidziane w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Nie doszło również do naruszenia przez Sąd I instancji art. 4 k.p.k. Zasady obiektywizmu wyrażonej w tym przepisie, a stanowiącej, iż sąd jest zobowiązany badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, nie można utożsamiać z daniem wiary określonej wersji wydarzeń. Sąd I instancji w sposób należyty uzasadnił, dlaczego podjął określone przekonanie o zachowaniu skazanych, a tym samym przedstawił argumenty, z jakich powodów nie uznał wskazanej przez nich wersji za zgodną z prawdą. O tym, iż nie została naruszona zasada obiektywizmu świadczy również fakt, że skazani zostali uniewinnieni od zarzutu popełnienia trzech spośród sześciu zarzucanych aktem oskarżenia czynów.

Sąd I instancji nie pominął także „najważniejszego w sprawie dowodu” w postaci umów zawieranych z pokrzywdzonymi. Umowy te stanowiły podstawę do czynienia ustaleń faktycznych, dlatego też nie może być mowy o ich „pominięciu” (zob. s. 1 – 7 i 16 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji). Sąd odwoławczy podkreślił, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie czynów zarzuconych oskarżonym, zaś wnioski, jakie wyprowadził na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, są zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, w żaden sposób też nie naruszają zasad postępowania karnego, w tym art. 7 k.p.k. Należy zgodzić się z taką oceną dokonaną przez Sąd odwoławczy, a skutkującą uznaniem, że Sąd Rejonowy w pełni bezstronnie i obiektywnie rozważył wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść skazanych, a rozważania te zostały poparte stosowną i przekonującą argumentacją (art. 4 k.p.k.). Podstawę wyroku zaś, zgodnie z art. 410 k.p.k., stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Słusznie też Sąd ten uznał, że w istocie wszystkie przedstawione w apelacjach zarzuty – tak jak obecnie te sformułowane w kasacjach – sprowadzają się do zarzucenia Sądowi Rejonowemu dokonania błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Tymczasem ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji zostały już poddane kontroli Sądu odwoławczego, a Sąd Najwyższy nie jest kompetentny do tego, by tę kontrolę powtórzyć, skoro ustawa nie daje mu uprawnień do zmiany tych ustaleń, ani do podważania ich zgodności z prawdziwym przebiegiem wydarzeń. Podstawą zarzutu kasacyjnego nie może być samo negowanie wiarygodności dowodów stanowiących podstawę przypisania sprawstwa skazanemu tylko dlatego, że zostały one ocenione w sposób dla niego niekorzystny, ani też przeciwstawienie im innych dowodów lub ich fragmentów, stawiających skazanego w korzystniejszym świetle. Tego rodzaju zabieg stanowi nie tylko nieuprawnioną polemikę, ale też obejście przepisu art. 523 k.p.k. i niedopuszczalną próbę przekształcenia kontroli kasacyjnej w apelacyjną (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2015 r., III KK 176/15, Lex nr 1770895*).

Wobec podniesionych powyżej okoliczności, kasacje obrońcy skazanych R.P. i D.P. należało oddalić w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadne.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 637a k.p.k., skazanych obciążono kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne w częściach na nich przypadających.

kc